V Piątek Wielkiego Postu

Tekst Ewangelii (*J* 10,31-42): I znowu Żydzi porwali kamienie, aby Go ukamienować. Odpowiedział im Jezus: «Ukazałem wam wiele dobrych czynów pochodzących od Ojca. Za który z tych czynów chcecie Mnie ukamienować?» Odpowiedzieli Mu Żydzi: «Nie chcemy Cię kamienować za dobry czyn, ale za bluźnierstwo, za to, że Ty będąc człowiekiem uważasz siebie za Boga». Odpowiedział im Jezus: «Czyż nie napisano w waszym Prawie: Ja rzekłem: Bogami jesteście? Jeżeli [Pismo] nazywa bogami tych, do których skierowano słowo Boże - a Pisma nie można odrzucić - to jakżeż wy o Tym, którego Ojciec poświęcił i posłał na świat, mówicie: "Bluźnisz", dlatego że powiedziałem: "Jestem Synem Bożym?" Jeżeli nie dokonuję dzieł mojego Ojca, to Mi nie wierzcie! Jeżeli jednak dokonuję, to choćbyście Mnie nie wierzyli, wierzcie moim dziełom, abyście poznali i wiedzieli, że Ojciec jest we Mnie, a Ja w Ojcu». I znowu starali się Go pojmać, ale On uszedł z ich rąk. I powtórnie udał się za Jordan, na miejsce, gdzie Jan poprzednio udzielał chrztu, i tam przebywał. Wielu przybyło do Niego, mówiąc, iż Jan wprawdzie nie uczynił żadnego znaku, ale że wszystko, co Jan o Nim powiedział, było prawdą. I wielu tam w Niego uwierzyło.

«Za który z tych czynów chcecie Mnie ukamienowa??»

Rev. D. Carles ELÍAS i Cao
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, w piątek, kiedy został nam już tylko tydzień do upamiętnienia śmierci Pana, Ewangelia przedstawia nam powody Jego skazania. Jezus stara się ukazywać prawdę, ale Żydzi mają go za bluźniercę, którego winni ukamienować. Jezus mówi o dziełach, które wykonuje, dziełach Boga, które o Nim zaświadczają, o tym jak może nadać sam sobie tytuł "Syna Bożego"... Jednakże mówi w kategoriach zbyt trudnych do zrozumienia dla jego przeciwników: "być w prawdzie", "słuchać jego głosu"...; mówi do nich, by podążali za Nim i sprzymierzyli się z Jego osobą, bo to sprawia, że Jezus jest znany i kochany - «Panie, gdzie mieszkasz?», spytali go uczniowie na początku Jego posługi (Jn 1,38)-. Ale wszystko na próżno: to co Jezus próbuje powiedzieć jest tak wielkie, że nie mogą tego zrozumieć, zrozumieją to tylko mali i prości, bo Królestwo jest schowane przed mądrymi i uczonymi.

Jezus walczy, by pokazać im argumenty, które mogliby zaakceptować, ale jego staranie jest próżne. Ostatecznie, zginie po to, by powiedzieć prawdę o Sobie samym, przez bycie wiernym Sobie samemu,

swojej tożsamości i swojej misji. Jako prorok, przedstawi wezwanie do nawrócenia i zostanie odrzucony, nowe oblicze Boga i zostanie opluty, nowe braterstwo i zostanie opuszczony.

Ponownie wznosi się Krzyż Pana z całą swoją siłą jak prawdziwy sztandar, jak jedyna racja nie podlegająca dyskusji: «O godna podziwu cnoto Krzyża Świętego! O niewysłowiona chwało Ojca! W niej możemy rozważać panowanie Boga, sąd nad światem i moc Ukrzyżowanego. O tak, Panie: przyciągnąłeś ku sobie wszystko kiedy, codziennie wyciągając ręcę do ludu niesfornego i buntowniczego (Is 65,2), cały wszechświat zrozumiał, że powinien składać pokłon przed Twym majestatem!» (Św. Leon Wielki). Jezus musi uciec na drugi brzeg Jordanu y ci, którzy naprawdę w Niego wierzą podążają tam, gotowi na to by za nim podążać i go słuchać.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Uwierz, abyś zrozumiał i zrozum, abyś uwierzył» (Święty Augustyn)
- «Wiele osób było w bezpośrednim kontakcie z Jezusem, ale mu nie uwierzyło... Wiara nie przychodzi, jeśli masz zamknięte serce. Bóg Ojciec zawsze nas pociąga do Jezusa, ale to my otwieramy lub zamykamy nasze serce» (Franciszek)
- «Znaki wypełniane przez Jezusa świadczą o tym, że został posłany przez Ojca. Zachęcają do wiary w Niego. Tym, którzy zwracają się do Jezusa z wiarą, udziela On tego, o co proszą. Cuda umacniają więc wiarę w Tego, który pełni dzieła swego Ojca; świadczą one, że Jezus jest Synem Bożym» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 548)